

Od dłuższego czasu obserwujemy diametralne zmiany w charakterze pracy. Dziś coraz częściej pracujemy w biurach, w których spędzamy średnio około 2000 godzin rocznie. W związku z tym, projektanci współczesnych biurowców stają przed wyzwaniem - co zrobić, aby przestrzeń biurowa była nie tylko estetyczna, funkcjonalna, ale i komfortowa?

Praca biurowa tylko pozornie wydaje się łatwa i przyjemna. Wielogodzinne siedzenie za biurkiem, przed monitorem komputera, w hałasie działających urządzeń biurowych, klimatyzatorów, wentylacji, rozmawiających osób - takie warunki z pewnością nie sprzyjają efektywności, kreatywności i dobremu samopoczuciu pracowników. Dlatego zarówno przed architektami i projektantami wnętrz obiektów biurowych, jak i przed producentami materiałów wykończeniowych i wyposażenia przeznaczonego do biur, stoi niezwykle trudne zadanie: stworzyć obiekty, które będą odpowiedzią na wyzwania współczesnej pracy i potrzeby użytkowników przestrzeni biurowej.

### **Biurowa ergonomia**

Na komfort codziennej pracy wpływa wiele czynników. Stosując podstawowe zasady ergonomii, można stworzyć przestrzeń biurową, która nie tylko nie będzie uciążliwa, ale będzie jednocześnie przyjazna i komfortowa dla użytkowników.

O czym należy pamiętać? Przede wszystkim o wygodnym, regulowanym krześle, odpowiednio ustawionym biurku, bezpiecznym dla wzroku oświetleniu oraz monitorze komputera. Właściwa wentylacja i klimatyzacja pozwalająca utrzymać poziom czystości i wilgotności powietrza to również niezbędne czynniki. To jednak nie wszystko. - W nowoczesnych biurowcach coraz częściej tworzy się wnętrza zorganizowane na planie otwartym, czyli tzw. open space, w którym przebywa i pracuje jednocześnie wiele osób. Dla zachowania komfortu i higieny pracy istotne jest więc także zapewnienie odpowiednich warunków akustycznych, które pozwolą minimalizować wszelkie hałasy, nieuniknione w tego typu pomieszczeniach – tłumaczy Anna Baczkowska z firmy Armstrong.

### **Komfort akustyczny w open space i nie tylko**

Co nas najbardziej rozprasza w pracy? Najczęściej jest to uciążliwy hałas, który może pochodzić z rozmaitych źródeł. Zwykle generowany jest przez różne urządzenia biurowe, działające wentylatory i klimatyzatory, rozmawiające osoby,

a także hałas uliczny i komunikacyjny dobiegający z zewnątrz. W jaki sposób można go minimalizować? – Warunki akustyczne przestrzeni biurowych można regulować przede wszystkim poprzez zastosowanie sufitów podwieszanych – mówi Anna Baczkowska. Sufit jako największa i najmniej „zagospodarowana” płaszczyzna jest idealnym miejscem, które odpowiednio przygotowane, może w znaczny sposób poprawiać akustykę pomieszczeń. Na rynku dostępnych jest wiele rozwiązań dostosowanych do potrzeb różnorodnych wnętrz biurowych – od otwartych i przestrzennych open space, poprzez sale konferencyjne i audytoria, po indywidualne gabinety, hole wejściowe i korytarze. – Za każdym razem trzeba jednak wziąć pod uwagę funkcję danej przestrzeni - dodaje.

### **Ekspert radzi:**

W biurach na planie otwartym, gdzie w skupieniu musi pracować jednocześnie wiele osób, najlepiej zastosować płyty sufitowe, które będą minimalizowały hałas, a zatem dobrze pochłaniały niepożądane dźwięki i regulowały ich nadmierne odbicia (płyty sufitowe trzeciej generacji - rodzina OP – np. ULTIMA OP lub PERLA OP). W salach konferencyjnych konieczne jest zachowanie równowagi pomiędzy izolowaniem od hałasu dobiegającego z zewnątrz a poprawą jakości dźwięków wewnątrz pomieszczeń. W tym przypadku odpowiednie będą płyty sufitowe o parametrach standardowych, np. ULTIMA, PERLA, SAHARA lub SAHARA MAX. Indywidualne biura (np. gabinet prezesa) to pomieszczenia, które wymagają zachowania maksimum dyskrecji. Aby rozmowy i dźwięki nie wydostawały się na zewnątrz, ważne jest, by takie wnętrza były dobrze odizolowane od innych pod względem akustycznym. Płyty z rodziny dB (np. ULTIMA dB, PERLA dB lub SAHARA dB) skutecznie minimalizują przenikanie dźwięku pomiędzy pomieszczeniami, dzięki czemu wszelkie rozmowy i dyskusje mogą zachować prywatny charakter.

**Kompleksowe rozwiązanie**

- Dążenie do uzyskania najbardziej funkcjonalnej i komfortowej przestrzeni biurowej sprawiło, że we współpracy z wiodącymi producentami oświetlenia (Philips, Zumtobel), klimatyzacji i zabezpieczeń przeciwpożarowych (Rapidrop, Aldes), stworzyliśmy zupełnie nowy system sufitowy – Armstrong® TECH ZONE – informuje Anna Baczkowska. To innowacyjne rozwiązanie, które umożliwia zintegrowanie wszelkich elementów technicznych (oświetlenie, wentylacja, klimatyzacja, zabezpieczenia przeciwpożarowe, a nawet nagłośnienie) w ramach modułów sufitu podwieszanego (np. wykonanego z płyt o wysokich parametrach akustycznych). Specjalnie zaprojektowane strefy techniczne (o szerokości 150 lub 300 mm) umożliwiają funkcjonalne zorganizowanie urządzeń serwisowych między płytami, dzięki czemu uzyskuje się estetyczną i jednorodną płaszczyznę sufitu. - Rozwiązanie TECH ZONE to zatem doskonała propozycja dla nowoczesnych wnętrz biurowych, w których niezwykle ważne jest zachowanie równowagi pomiędzy funkcjonalnością i komfortem przestrzeni – podsumowuje Anna Baczkowska.

**Armstrong**